

**Oddanie strzałów przez umundurowanego policjanta w centrum handlowym w Moskwie**

**Gerasimenko i inni przeciwko Rosji (wyrok – 1 grudnia 2016 r., Izba (Sekcja III), skargi nr 5821/10 i 65523/12)**

*Wczesnym rankiem 27 kwietnia 2009 r. komendant Komisariatu Carycyno Wydziału Moskiewskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych D.E., przyjechał taksówką do centrum handlowego Ostrow przy ulicy Szpilowskaja w Moskwie. Był ubrany w mundur policyjny i miał przy sobie broń krótką. Oddał strzały na zewnątrz i wewnątrz centrum handlowego, zabijając dwie osoby i raniąc wiele innych. Skarżący Ilya Gerasimenko został trafiony w twarz i korpus, Luiza Salikhova w twarz a Yelena Dudal w szyję oraz doznała uszkodzenia łopatkii. Badanie sądowo – lekarskie i psychiatryczne D.E. wykazało, że był emocjonalnie niestabilny, pobudliwy i zalękniony w rezultacie obrażeń głowy oraz przeżyć w dzieciństwie. W lutym 2010 r. Sąd Miejski w Moskwie skazał D.E. za dwa morderstwa, 22 przypadki usiłowania morderstwa i bezprawne użycie broni. Został skazany na karę dożywotniego więzienia i pozbawiony stopnia majora. Wyrok został utrzymany przez Sąd Najwyższy.*

*W dniu skazania D.E. Sąd Miejski w Moskwie wydał również specjalne postanowienie związane z ujawnionymi zaniedbaniami, które umożliwiły atak. Sąd stwierdził, że chociaż D.E. był leczony z powodu następstw zaburzeń psychicznych z okresu dzieciństwa, informacja ta nie została – bezprawnie – wzięta pod uwagę przy rekrutacji do policji i awansach. Sąd uznał również, że zajmując stanowisko komendanta Komisariatu Carycyno Moskiewskiego Wydziału Spraw Wewnętrznych, D.E. nielegalnie otrzymał naboje z zapasów tego Wydziału użyte następnie podczas ataku. Podczas procesu sąd ustalił również, że broń użyta przez D.E. została wcześniej skradziona z jednego z regionalnych wydziałów. Wszyscy trzej skarżący wnieśli odrębne pozwy cywilne przeciwko państwu o odszkodowania, które zostały jednak oddalone.*

*Skarżący Gerasimenko i Salikhova twierdzili, że doznali obrażeń w rezultacie nielegalnych działań funkcjonariusza państwa. Twierdzenie to zostało odrzucone przez Sąd Rejonowy Nagatinskiy w Moskwie, ponieważ podczas ataków D.E. nie działał jako funkcjonariusz państwa. W szczególności sąd ten zauważył, że doszło do nich poza godzinami pracy i rejonem odpowiedzialności Komisariatu Policji Carycyno. Pani Dudal miała poważne problemy psychiczne po ataku, rosnące zawsze, gdy widziała kogokolwiek w mundurze policyjnym. W pozwie przeciwko Ministerstwu Finansów twierdziła, że doznała szkody na skutek nielegalnego użycia broni przez D.E. Powództwo zostało oddalone przez Sąd Rejonowy Twerskoj w Moskwie 7 grudnia 2012 r. Odwołania nie przyniosły rezultatu.*

W skardze do Trybunału, z powołaniem się na art. 2 Konwencji skarżący zarzucili, że państwo nie spełniło obowiązku ochrony ich życia oraz że nie mieli w związku z tym skutecznego środka prawnego. Twierdzili, że państwo było odpowiedzialne za atak, ponieważ D.E. był funkcjonariuszem Wydziału Spraw Wewnętrznych; państwo przyjęło D.E. do służby mimo jego historii neurologicznej, udostępniło mu broń i trening strzelecki; D.E. został awansowany, stając się osobą odpowiedzialną za kontrolę nad bronią.

27 kwietnia 2009 r. D.E. zabił dwie osoby i zranił skarżących i wielu innych. Sądy krajowe skazały go m.in. za dwa morderstwa i dwadzieścia dwa zarzuty usiłowania morderstwa w tym samych skarżących.

Ze względu na wagę art. 2 w społeczeństwie demokratycznym Trybunał musi poddać zarzuty jego naruszenia najściślejszej kontroli, biorąc pod uwagę nie tylko działania funkcjonariuszy państwa, którzy w rzeczywistości użyli siły, ale również wszystkie związane z tym okoliczności.

Po północy 27 kwietnia 2009 r. D.E. - w owym czasie komendant komisariatu Carycyno Moskiewskiego Wydziału Spraw Wewnętrznych - udał się taksówką do centrum handlowego Ostrow w Moskwie. Miał na sobie mundur policyjny i załadowany pistolet. Następnie w okolicy centrum zabił dwie osoby i zranił wiele innych, w tym skarżących. Sprawa ta dotyczyła więc szkodliwego działania podjętego przez funkcjonariusza państwa poza swoimi obowiązkami.

19 lutego 2010 r. Sąd Miejski w Moskwie skazał D.E. za m.in. dwa morderstwa oraz dwadzieścia dwa zarzuty jego usiłowania na karę dożywotniego więzienia. 8 czerwca 2010 r. Sąd Najwyższy Rosji utrzymał ten wyrok w mocy. Sądy stwierdziły, że naboje użyte przez D.E. zostały dostarczone z Moskiewskiego Wydziału Spraw Wewnętrznych. Pistolet natomiast nie był jego bronią służbową ale zgłoszoną jako ukradzioną ze składu broni Północnokaukaskiego Wydziału Spraw Wewnętrznych Regionu Rostów między czerwcem 1998 r. oraz kwietniem/majem 2000 r. Za tę kradzież dwóch funkcjonariuszy zostało skazanych w 2001 r. Organy krajowe nie potrafiły ustalić, w jaki sposób D.E. znalazł się w jej posiadaniu, a śledztwo w tym zakresie zostało umorzone.

Trybunał odnotował również, że sądy krajowe zarządziły badanie psychologiczne i psychiatryczne D.E. Zgodnie z opinią z 23 lipca 2009 r. nie cierpiał on na żadne zaburzenia psychiczne, ale miał problemy osobowościowe. Ponadto, awansowanie go na stanowisko komendanta komisariatu Carycyno Moskiewskiego Wydziału Spraw Wewnętrznych stworzyło dla niego subiektywnie skomplikowaną sytuację. Nie odnosił się do tej funkcji tak entuzjastycznie, jak do wcześniejszej i ciągle chciał z niej zrezygnować. Miał jednak poczucie odpowiedzialności za swoje obowiązki oraz za podwładnych.

17 września 2009 r., biorąc pod uwagę wymienioną wyżej opinię, Komitet Śledczy Prokuratury Federacji Rosyjskiej zwrócił się do Ministra Spraw Wewnętrznych z zaleceniem naprawy braków, które doprowadziły do popełnienia przestępstwa. W zaleceniach stwierdzono m.in., że komisja oceniająca, która uznała, że D.E. może być awansowany, wykazała powierzchowny stosunek do swoich zadań. Ponadto, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nie dokonało sprawdzeń wśród swego personelu, aby zapewnić poszanowanie rządów prawa, a działania D.E. były dla policji dyskredytujące. Zalecenie zakończyło się stwierdzeniem, że wymienione braki w działaniach służb spraw wewnętrznych przyczyniły się do popełnienia przez D.E. poważnych przestępstw i powinny być podjęte środki w celu naprawy sytuacji.

Sąd Miejski w Moskwie z 19 lutego 2010 r. a więc w dniu skazania D.E., stwierdził, że historia zaburzeń psychicznych i neurologicznych nie została – z naruszeniem ustawy o

policji – uwzględniona przy przyjmowaniu D.E. do pracy w policji a następnie przy awansowaniu. Jako komendant komisariatu Carycyno Moskiewskiego Wydziału Spraw Wewnętrznych, z naruszeniem obowiązującego zarządzenia o przechowywaniu broni palnej, otrzymał naboje użyte przez niego 27 kwietnia 2009r. Sąd uznał, że wymienione braki w działaniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przyczyniły się do przestępstw D.E. i zwrócił się do ministra spraw wewnętrznych o podjęcie działań naprawczych.

Władze przyznały kilkakrotnie, że zwierzchnicy nie ocenili odpowiednio jego osobowości i mimo historii zaburzeń psychicznych i neurologicznych umożliwiły dostęp do amunicji, co doprowadziło do incydentu wchodzącego w tej sprawie w grę.

Trybunał potwierdził, że od państw oczekuje się przyjęcia wysokich standardów zawodowych w ich systemach stosowania prawa oraz zapewnienia, aby osoby w nich służące spełniały wymagane kryteria. Wyposażeniu sił policyjnych w broń palną musi towarzyszyć nie tylko konieczne szkolenie techniczne ale szczególnej kontroli musi być poddana selekcja funkcjonariuszy posiadających zgodę na jej noszenie. W tej sprawie policjant, którego osobowość nie została prawidłowo oceniona w okresie rekrutacji oraz awansowany na odpowiedzialne stanowisko, usiłował zabić skarżących z broni załadowanej nabojami, do których miał dostęp ze względu na służbę w policji.

W tych okolicznościach Trybunał orzekł, że państwo nie wypełniło swojego obowiązku pozytywnego na podstawie art. 2 podjęcia odpowiednich kroków dla ochrony życia osób pozostających pod jego jurysdykcją przez zapewnienie starannej selekcji oraz nadzoru nad funkcjonariuszami państwa posiadającymi uprawnienie do noszenia broni. W rezultacie nastąpiło naruszenie art. 2 Konwencji (jednogłośnie).

Trybunał uznał, że nie było potrzeby badania zarzutu na tle art. 13 Konwencji.

Rosja musi zapłacić skarżącemu 12 tys. euro jako zadośćuczynienie za krzywdę moralną oraz zwrócić mu koszty i wydatki.

**Uwagi:**

Ze względu na obowiązek ochrony prawa do życia państwo ma szereg zadań, w tym zapobiegających sytuacjom, w których nieodpowiednie osoby są angażowane do pracy w policji i otrzymują dostęp do broni.